

Środa na głównych rynkach walutowych upłynęła w wyniku umocnienia euro względem dolara. Rośnie przekonanie inwestorów dotyczące zmiany polityki pieniężnej EBC. Rynek spodziewa się, że Europejski Bank Centralny zaniepokojony inflacją, powiadomi na najbliższym posiedzeniu o możliwej podwyżce stóp procentowych.

Spotkanie członków EBC odbędzie się w czwartek. Inwestorzy będą uważnie śledzić tematykę przemówienia prezesa Jean-Claude Trichet'a. Chociaż analitycy nie oczekują bezpośredniego działania na poziom stóp procentowych, to jednak spodziewają się, że bank, który jest zaniepokojony wzrostem inflacji zasugeruje, że podwyżka nastąpi raczej wcześniej niż poprzednio zakładał. Euro znów zyskało sentyment wśród inwestorów. Uspokojenie sytuacji w Egipcie, względny spokój dotyczący problemów peryferyjnych krajów Strefy Euro doskonale wpływa na wzrost wartości „wspólnej waluty”.

Na podstawie badań notowań pary EUR/USD od 1980 roku, można wywnioskować, że trend obowiązujący w styczniu kontynuuje kierunek również w następnych miesiącach(luty-marzec). Taką prawidłowość zaobserwowano w 20 przypadkach(w ciągu ostatnich 31 lat). Należy jednak uwzględnić, że są to jedynie badania statystyczne, bowiem trudno doszukiwać się związku przyczynowego. Równie dobrze może to być zwykły zbieg okoliczności. Niemniej kurs pary EUR/USD znajduje się w trendzie wzrostowym. Potwierdzeniem siły trendu było przełamanie oporu 1,3750. Wspólna waluta rośnie w siłę z powodu niespodziewanego skoku poziomu indeksu dla sektora produkcyjnego, który wykazuje wzrost aktywności produkcyjnej w strefie euro. Wskaźnik przyspieszył w najszybszym tempie od dziewięciu miesięcy. Dalsza dominacja byków na rynku jest realna, ale impet wzrostu powinien zmaleć. W pierwszej części sesji możliwa jest nawet niewielka korekta spadkowa.

Również na rynku GBP/USD stery trzyma strona popytowa, dlatego w najbliższych godzinach mogą wystąpić wzrosty. Dobry nastrój inwestorów utrzymuje się na wysokich poziomach, mimo, że wciąż głośno o Egipcie. Dynamika wzrostu może jednak nie być już tak mocna, bowiem znajdujemy się obecnie w dość niebezpiecznej strefie(1,6200).

Z kolei na rynku USD/JPY szeroki kanał boczny uległ załamaniu. Niedźwiedzie przełamały ważne wsparcie – 81,90, co spotęgowało akcję podażową. W pierwszej połowie sesji możliwy kontratak ze strony popytowej(maksymalny zasięg wzrostu – 81,90), jednak w dłuższej perspektywie możliwe jest zejście w rejon 80,90.

Mało ciekawie przedstawia się obraz pary USD/CHF, gdzie obserwujemy przewagę podaży. Kurs pary walutowej przełamał ważne wsparcie 0,9480, co wzmogło akcję podażową. W dalszej perspektywie przewaga niedźwiedzi może się utrzymać i spadek do 0,9290 może okazać się realnym przedsięwzięciem.

Jak w kalejdoskopie zmienia się kierunek trendu na rynku USD/PLN. Notowania pary walutowej powróciły do tendencji spadkowej. W najbliższych godzinach handlu sytuacja powinna się uspokoić i aktywność strony podażowej powinna osłabnąć. Możliwa jest nawet niewielka korekta wzrostowa, aczkolwiek nie powinien to być silny impuls. Bowiem obecną sytuację kontrolują niedźwiedzie.

W ostatnich dwóch sesjach na rynku EUR/PLN inicjatywę przejęły niedźwiedzie. Układ sił powinien ulec zmianie w najbliższych godzinach handlu. Spodziewam się wzrostu notowań pary walutowej(nawet do 3,9550 w dłuższym horyzoncie czasowym). Warto zwrócić uwagę na wsparcie – 3,8900. Jeżeli ten poziom zostanie przełamany, kurs może spaść w rejon 3,8500. Jest to, póki co, mniej prawdopodobny scenariusz.

Krzysztof Wańczyk, **FTS Capital Group**